

Anna CICHERSKA*

Związek prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym w świetle orzecznictwa sądowego – wybrane zagadnienia

1. Relacje prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym

Analizę związku prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym należy rozpocząć od przedstawienia wzajemnych relacji prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym. Relacje te były przedmiotem dyskusji i sporów doktrynalnych toczonych głównie na tle analizy charakteru prawnego stosunku ubezpieczeniowego. Wątpliwości sprowadzały się zasadniczo do określenia, czy stosunek ubezpieczeniowy ma charakter publiczno- czy prywatnoprawny.

Tak charakterystyczne i istotne cechy ubezpieczeń społecznych jak przymus ubezpieczenia, wyrażający się w pozbawieniu stron (zarówno osoby podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia, jak i organu rentowego) autonomii woli w zakresie nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego, przesądziły o traktowaniu stosunku ubezpieczenia społecznego jako stosunku publicznoprawnego. Przepisy prawa wyliczają enumeratywnie kategorie podmiotów objętych przymusem ubezpieczenia, a powstanie stosunku prawnego pomiędzy ubezpieczonym i instytucją ubezpieczeniową następuje automatycznie wskutek wypełnienia przez ubezpieczonego ustawowych przesłanek¹. Również rozpoznawanie spraw ubezpieczeniowych w postępowaniu przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych w trybie i na zasadach określonych przepisami prawa ubezpieczeń społecznych, a w dalszej kolejności kodeksu postępowania administracyjnego traktuje się jako przesądzające o administracyjnoprawnym, a nie cywilnoprawnym charakterze tego stosunku prawnego.

* Radca prawny, pracownik Departamentu Legislacyjno-Prawnego Centrali Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, e-mail: cicherska.a@interia.pl.

¹ Analiza odwołuje się do uzasadnienia uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, Lex nr 575822.

Cechy stosunku ubezpieczenia społecznego wskazujące na publicznoprawny charakter tego stosunku doprowadziły do przekonania, iż prawo ubezpieczeń społecznych stanowi odrębną od prawa cywilnego gałąź prawa, bądź też należy do odrębnej od prawa cywilnego gałęzi prawa². Pogląd ten jest powszechnie prezentowany również w orzecznictwie sądowym, w którym podkreśla się, że stosunek ubezpieczeniowy jest stosunkiem uregulowanym ustawowo opartym generalnie na zasadzie solidaryzmu, a nie na równorzędności jego podmiotów i wzajemności (ekwiwalentności). O tym, że stosunek ubezpieczenia społecznego nie jest stosunkiem cywilnoprawnym, świadczy ponadto okoliczność, że strony tego stosunku nie korzystają ze swoich praw podmiotowych regulowanych prawem prywatnym (kodeksem cywilnym lub kodeksem pracy), a Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) wobec stosunku ubezpieczeniowego realizuje wyłącznie swoje ustawowe kompetencje³.

Rozważając w judykaturze charakter prawa ubezpieczeń społecznych oraz jego relacje do norm prawa cywilnego, analizie poddano również regulacje art. 1 kodeksu postępowania cywilnego⁴ (dalej: k.p.c.). W artykule tym wskazuje się, że k.p.c. normuje postępowanie sądowe w sprawach ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, jak również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych – określając sprawy wskazane w tym artykule mianem „spraw cywilnych”. Dokonując wykładni tego unormowania, przyjęto, że należy rozróżnić dwa rodzaje spraw cywilnych: sprawy cywilne w znaczeniu materialnym, tj. sprawy wynikające ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz z zakresu prawa pracy, i sprawy cywilne w znaczeniu formalnym, tj. sprawy, które w istocie nie mają charakteru cywilnego, ale uchodzą za sprawy cywilne z tego względu, że ich rozpoznanie odbywa się według k.p.c. bądź z mocy przepisów zawartych w tym kodeksie. Unormowanie art. 1 k.p.c. przesądza jedynie o stosowaniu w czasie sporów wynikłych na tle spraw ubezpieczeniowych przepisów zawartych w k.p.c., a więc reguluje zasady i tryb postępowania przed sądami w tych sprawach, natomiast nie ma znaczenia dla oceny charakteru świadczeń z ubezpieczeń społecznych czy też innych roszczeń dochodzonych w oparciu o te regulacje prawne. Taka interpretacja ugruntowała w orzecznictwie jednolity pogląd, że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych uznawane są za sprawy cywilne jedynie w znaczeniu formalnym⁵.

² W chwili obecnej wciąż toczą się spory doktrynalne, czy normy prawa ubezpieczeń społecznych są częścią składową prawa zabezpieczenia społecznego, czy w szerszym ujęciu – prawa socjalnego, czy też prawo ubezpieczeń społecznych można traktować już jako samodzielną gałąź prawa.

³ Por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia: 4 września 1992 r., II UZP 17/92, Lex nr 13272; 30 czerwca 1994 r., II UZP 15/94, Lex nr 14986; wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 23 października 2006 r., I UK 128/06, Lex nr 221705; 23 sierpnia 2007 r., I UK 68/07, Lex nr 459317.

⁴ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 2018 r., poz. 155 z późn. zm.

⁵ Por. uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia: 19 lutego 2008 r., II UZP 8/07, Lex nr 342341; 5 grudnia 2007 r., II UZP 4/07, Lex nr 322089; 30 lipca 2003 r., III UZP 8/03, Lex nr 79126; czy też uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, Lex 448175.

2. Zastosowanie prawa cywilnego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych

Traktowanie prawa ubezpieczeń społecznych jako odrębnej od prawa cywilnego gałęzi prawa, a toczących się postępowań sądowych w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jako spraw cywilnych wyłącznie w znaczeniu formalnym (proceduralnym), a nie materialnym, dało asumpt do przyjęcia, że przepisy prawa cywilnego mogą być wprost stosowane w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyłącznie w wypadku wyraźnego odesłania do nich przez normę prawa ubezpieczeń społecznych. Pogląd ten znalazł potwierdzenie przede wszystkim w stanowisku judykatury, które można uznać za jednolite.

Szczególnie wyraźne stanowisko zajął w tej kwestii Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 października 2008 r.⁶, w którym rozstrzygając co do właściwości zastosowania regulacji prawnych w odniesieniu do terminów zwrotu nienależnie opłaconych składek na ubezpieczenia społeczne (czy właściwe są terminy określone w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych, czy terminy przedawnienia roszczeń cywilnoprawnych), jednoznacznie stwierdził, że przepisy lub instytucje prawa cywilnego mogą być stosowane na gruncie ubezpieczeń społecznych tylko na podstawie wyraźnego przepisu prawa ubezpieczeń społecznych. Autonomiczność i odrębność unormowań prawa ubezpieczeń społecznych wobec przepisów prawa cywilnego sprawia, że stosowanie w odniesieniu do stosunków ubezpieczenia społecznego regulacji cywilistycznych dopuszcza się na zasadzie wyjątku, w sytuacji wskazania takiego zastosowania *expressis verbis*.

Potwierdzenia tej tezy upatruje się również w braku w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych odpowiednika art. 300 kodeksu pracy⁷ (dalej: k.p.), zezwalającego na odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu cywilnego do stosunku pracy w sprawach nieuregulowanych przepisami prawa pracy i gdy nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Z uwagi na szczególny charakter tej regulacji przyjmuje się, że nie może być stosowana w drodze analogii do stosunków ubezpieczeniowych, które – w odróżnieniu od stosunków pracy – nie są regulowane przepisami prawa prywatnego, lecz publicznego.

Publiczny charakter przepisów prawa ubezpieczeń społecznych jako przesądzający o niemożności odwoływania się do regulacji prawa cywilnego bez ustawowego odesłania podkreślał już Sąd Najwyższy w swoich wcześniejszych orzeczeniach. Szczególnie wyraźnie wyartykułował to w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 października 2006 r.⁸ oraz w wyroku z dnia 22 stycznia 2008 r.⁹ na tle rozważań o możliwości podnoszenia w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zarzutu nadużycia prawa podmiotowego albo zarzutu czynienia ze swego prawa podmiotowego użytku niezgodnego z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. W wyrokach tych Sąd Naj-

⁶ Sygn. akt II UK 71/08, Lex nr 519959.

⁷ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, Dz.U. z 2018 r., poz. 108 z późn. zm.

⁸ Sygn. akt I UK 128/06, Lex nr 221705.

⁹ Sygn. akt I UK 210/07, Lex nr 448175.

wyższy zaakcentował, że rygoryzm prawa publicznego nie może być łagodzony konstrukcją nadużycia prawa podmiotowego przewidzianą w art. 5 k.c.¹⁰ lub w art. 8 k.p. Zarzut nadużycia prawa podmiotowego albo czynienia ze swego prawa podmiotowego użytku niezgodnego z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych musiałby być odniesiony do czynności organu rentowego, który wydając decyzję, nie korzysta przecież ze swoich praw podmiotowych, lecz realizuje ustawowe kompetencje organu władzy publicznej.

W praktyce ZUS zastosowanie regulacji prawa cywilnego w stosunkach ubezpieczeniowych odbywa się zasadniczo w dwojaki sposób – bezpośredni i pośredni. Bezpośredni dotyczy sytuacji wyraźnego odesłania do unormowań prawa cywilnego przez normę prawa ubezpieczeń społecznych. Z takim odesłaniem mamy do czynienia na przykład w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych¹¹ (dalej: u.s.u.s.) w części regulującej zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia (np. art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 8 ust. 2a, art. 9 ust. 1, ust. 2a, ust. 4b, art. 13 pkt 2 u.s.u.s.), czy też stosowania odsetek za opóźnienie z odwołaniem się do wysokości i zasad określonych przepisami prawa cywilnego (np. art. 24 ust. 1d pkt 2, art. 84 ust. 1 i 8c, art. 85 ust. 1 u.s.u.s.).

Drugi sposób wiąże się ze sferą działań kontrolnych Zakładu i odwoływaniem się do regulacji prawa cywilnego w związku z prowadzoną weryfikacją prawidłowości i rzetelności wykonywania przez płatników składek obowiązków z zakresu ubezpieczeń społecznych. Odwoływanie się do uregulowań prawa cywilnego, w szczególności tych dotyczących zobowiązań umownych, w tym charakterystyki poszczególnych umów, ich elementów przedmiotowo istotnych, zakresu swobody kontraktowania, kryteriów weryfikacji ważności czynności prawnych, jest istotne dla oceny przez ZUS prawidłowości dokonania zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych (lub też niedokonania tego zgłoszenia), jak też oceny prawidłowości ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek. Potrzeba dokonywania tej oceny wynika z nałożonego na Zakład obowiązku administrowania ubezpieczeniami społecznymi, w tym w szczególności gromadzonej mi środkami na wypłatę świadczeń.

System ubezpieczeń społecznych oparty jest na założeniu, że objęcie ubezpieczeniem zarówno obowiązkowym, jak i dobrowolnym może nastąpić tylko wówczas, gdy osoba zgłaszana do ubezpieczenia spełnia ustawowe warunki. Zgłoszenie do ubezpieczenia może odnieść skutek w postaci objęcia ubezpieczeniem tylko wówczas, gdy osoba zgłoszona należy do kategorii osób wymienionych w przepisach ustawy systemowej (w art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 12 u.s.u.s.). Jednocześnie zasadą jest, że obowiązek zgłoszenia do ubezpieczenia m.in. pracowników, spoczywa na płatniku składek (art. 36 ust. 2 u.s.u.s.). W przypadku gdy złożone przy zgłaszaniu do ubezpieczenia dokumenty nie bu-

¹⁰ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. z 2017 r., poz. 459 z późn. zm.

¹¹ Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 z późn. zm.

dzą zastrzeżeń pod względem formalnym, osoba zgłoszona jest wpisana do rejestru ubezpieczonych, a ZUS dokonuje przypisu składek do indywidualnego konta bez konieczności wydania decyzji.

Ponieważ na podstawie samego zgłoszenia nie można stwierdzić, czy osoba zgłoszona do ubezpieczenia posiada tytuł do objęcia ubezpieczeniem (zgłoszenie ma charakter czynności czysto technicznej), ustawa daje ZUS prawo do kontroli płatników składek. Zgodnie z art. 86 ust. 2 u.s.u.s. kontrola obejmuje m.in. zgłaszanie do ubezpieczeń społecznych, prawidłowość i rzetelność obliczenia, potrącenia i opłacenia składek. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 lutego 2005 r.¹² podkreślił, że dla stwierdzenia istnienia tytułu ubezpieczenia społecznego pracownika, jakim jest pozostawanie w stosunku pracy, ZUS jest uprawniony do badania zarówno faktu zawarcia umowy o pracę, jak i jej ważności. W przypadku zaistnienia bezwzględnej nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c. nie ulega żadnej wątpliwości, że organ rentowy nie może przyjąć za tytuł ubezpieczenia czynności prawnej sprzecznej z prawem, w tym także zabronionej przez prawo. Sąd Najwyższy uznał kompetencje ZUS w tym zakresie za oczywiste, podkreślając jednocześnie, że rozstrzygnięcia podjęte przez organ rentowy podlegają kontroli sądowej w postępowaniu odwoławczym.

Podstawę prawną weryfikacji przez ZUS prawidłowości wykonywania przez płatników składek zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych stanowi ponadto art. 83 ust. 1 u.s.u.s, zgodnie z którym Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących m.in.: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń, ustalania wymiaru składek i ich poboru. Dla weryfikacji wysokości wynagrodzenia podstawę tę stanowi również regulacja art. 41 ust. 12 i 13 u.s.u.s. Regulacje tego ostatniego artykułu uprawniają instytucję ubezpieczeniową do kwestionowania informacji zawartych w imiennym raporcie miesięcznym w drodze decyzji.

Zgodnie z art. 38 u.s.u.s. organ rentowy wydaje decyzję tylko w razie sporu dotyczącego obowiązku ubezpieczenia albo wówczas, gdy zgłoszenie do ubezpieczenia zostaje dokonane przez ten organ z urzędu. Przyjmuje się, że decyzja o objęciu określonym tytułem ubezpieczenia społecznego, jak również decyzja ustalająca podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne mają charakter decyzji deklaratoryjnej, a zatem jedynie stwierdzają zaistnienie stanu prawnego zgodnego z imperatywnymi przepisami prawa ubezpieczeń społecznych. Decyzja stwierdza jedynie istnienie opisanej w tym przepisie sytuacji prawnej, ale jej nie tworzy ani nie kształtuje. Na kształt takiej decyzji wpływa zatem jedynie fakt istnienia bądź nieistnienia tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi – w przypadku decyzji o objęciu tytułem ubezpieczenia, bądź też istnienie takiej sytuacji faktycznej, która odpowiada konkretnemu przepisowi regulującemu podstawę wymiaru składek – w przypadku decyzji ustalającej taką podstawę¹³.

¹² Sygn. akt III UK 200/04, Lex nr 155677.

¹³ Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 8 listopada 2012 r., III AUa 760/12, Lex nr 1378180.

Badanie ważności zawartych umów (cywilnoprawnych lub o pracę), czy też poszczególnych postanowień umownych, dokonywane jest zatem przez ZUS w celu zweryfikowania powstania tytułu do ubezpieczeń społecznych lub prawidłowości ustalenia podstawy wymiaru składek. W praktyce Zakładu weryfikacja ta ma niebagatelne znaczenie ze względu na skalę oraz różnorodność odnotowywanych działań „optymalizujących zobowiązania publicznoprawne”, podejmowanych niejednokrotnie z naruszeniem ustawowych granic swobody kontraktowania, czyniących dokonywane czynności prawne nieważnymi.

Z tego względu dalsze rozważania dotyczące związku prawa ubezpieczeń społecznych z prawem cywilnym zostaną ograniczone do przedstawienia zastosowania prawa cywilnego dla oceny istnienia oraz treści stosunku ubezpieczeniowego.

3. Zastosowanie prawa cywilnego dla oceny istnienia oraz treści stosunku ubezpieczeniowego na podstawie wybranych przykładów

3.1. Wprowadzenie

Nie budzi wątpliwości, że w prawie cywilnym i prawie pracy obowiązuje zasada swobodnego kształtowania postanowień umownych, lecz nie jest też sporne, że wolność kontraktowa realizuje się tylko w takim zakresie, w jakim przewiduje to obowiązujące prawo. Zakres ingerencji w stosunki umowne wyznacza regulacja art. 353¹ k.c. określająca fundamentalną zasadę prawa zobowiązaniowego. Unormowania tego artykułu bardzo mocno akcentują zasadę autonomii woli stron i swobodę kontraktowania, która sprowadza się m.in. do: swobody zawarcia umowy przez strony, prawa wyboru rodzaju zawieranej umowy, swobodnego ukształtowania treści poszczególnych postanowień umownych. Jednocześnie treść artykułu wyznacza granice swobody kontraktowania, wskazując, że autonomia stron stosunku umownego nie może prowadzić do tego, by treść tego stosunku lub jego cel sprzeciwiały się jego właściwości (naturze), ustawie lub zasadom współżycia społecznego. Każdy stosunek umowny podlega zatem badaniu pod kątem zgodności jego treści i celu z ustawą, zasadami współżycia społecznego, jak również zgodności z właściwością stosunku prawnego. Przekroczenie przez strony zasady swobody umów poprzez naruszenie wyżej wymienionych kryteriów skutkuje nieważnością zawartej umowy bądź jej poszczególnych postanowień. Podstawowe znaczenie dla oceny stosunku zobowiązaniowego ma przy tym nie literalne brzmienie umowy, ale przede wszystkim zgodny zamiar stron i cel umowy.

Ustawowo określone granice kształtowania stosunków umownych stanowią również dla ZUS wyznacznik oceny ważności zawartych umów, które w świetle regulacji prawa ubezpieczeń społecznych prowadzą do powstania stosunku ubezpieczeniowego. Zasadność odwoływania się przez Zakład do regulacji prawa cywilnego bardzo mocno podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia

27 kwietnia 2005 r.¹⁴, wskazując, że umowy stanowiące tytuł ubezpieczenia społecznego należą do sfery prawa pracy i prawa cywilnego, przez co uzasadnione jest dokonywanie ich oceny przez pryzmat norm tych dziedzin prawa, które stanowią dla nich kwalifikację. Również ocena ważności dokonania czynności prawnej wymaga odwołania się do tych właśnie norm, a więc norm prawa pracy i prawa cywilnego. W ten sposób Sąd Najwyższy podkreślił, że ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych, albowiem umowa o pracę czy umowa cywilna wywołuje skutki nie tylko bezpośrednio, dotyczące wprost wzajemnych relacji między stronami zawartej umowy, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. Należy mieć na uwadze, że rodzaj zawieranej umowy rodzi tytuł ubezpieczenia, a treść tej umowy kształtuje stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń.

Z tych też względów ZUS w postępowaniu administracyjnym oraz sąd w postępowaniu odwoławczym, aby dokonać oceny, czy zawarta umowa dotknięta jest sankcją nieważności (w całości lub w części) i nie wywołuje skutków prawnych, odwołują się do regulacji prawa cywilnego lub prawa pracy. Co istotne, w ocenie Sądu Najwyższego w tego typu przypadkach weryfikacji nie podlega stosunek ubezpieczenia społecznego, lecz stosunek prawny stanowiący tytuł ubezpieczenia, a więc umowa cywilnoprawna lub umowa o pracę. Zatem kontrola istnienia tytułu ubezpieczenia czy też prawidłowości ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek dokonywana jest przez Zakład w sposób pośredni, poprzez ocenę umowy stanowiącej tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Tym samym w praktyce Zakładu nie dochodzi do stosowania przepisów prawa cywilnego wprost do stosunku ubezpieczenia społecznego, lecz do oceny stosunku o charakterze cywilnoprawnym (lub do którego przepisy prawa cywilnego znajdują zastosowanie z mocy odesłania ustawowego). Dopiero taka ocena w powiązaniu z regulacjami prawa ubezpieczeń społecznych pozwala organowi rentowemu ustalić, czy doszło do powstania stosunku ubezpieczeniowego.

Dopuszczalność oceniania przez ZUS ważności stosunków umownych rodzących tytuł ubezpieczenia w oparciu o regulacje prawa cywilnego (głównie art. 58 i 83 k.c.) nie jest co do zasady w judykaturze kwestionowana. Istnieje bogate orzecznictwo sądowe zapadłe na tle toczących się postępowań odwoławczych od podjętych przez organ rentowy rozstrzygnięć na skutek dokonanej weryfikacji prawidłowości realizacji obowiązków ubezpieczeń społecznych przez płatników składek¹⁵. Praktyka Zakładu oraz dorobek judykatury wskazują na wielość i różnorodność sytuacji nadużywania prawa zobowiązaniowego dla wywołania odpowiedniego skutku w sferze prawa ubezpieczeń społecznych. Jedną ze stosowanych praktyk jest obchodzenie obowiązku opłacania składek poprzez za-

¹⁴ Sygn. akt II UZP 2/05, Lex nr 148238.

¹⁵ Por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia: 23 września 1998 r., II UKN 229/98, Lex nr 37516; 23 lutego 2005 r., III UK 200/04, Lex nr 155677; 27 kwietnia 2005, II UZP 2/05, Lex nr 148238; 22 kwietnia 2008 r., II UK 210/07, Lex nr 837067; 19 października 2007 r., II UK 56/07, Lex nr 376433; 14 lipca 2014 r., II UK 454/13, Lex nr 1495840.

wieranie umów nierodzących tego obowiązku, tj. umów o dzieło w miejsce faktycznych umów o świadczenie usług lub umów o pracę, czy też pozorowanie pracy na rzecz podmiotu trzeciego w celu obejścia regulacji art. 8 ust. 2a u.s.u.s. i uniknięcia obowiązku opłacania składek od dodatkowych umów zawieranych z własnymi pracownikami. Inną praktyką jest pozorowanie zawarcia stosunku pracy w celu powstania tytułu ubezpieczenia społecznego i nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, czy też ustalanie wysokiego wynagrodzenia na krótko przed przewidywanym okresem skorzystania ze świadczeń ubezpieczenia społecznego po to, by uzyskać z systemu ubezpieczeń społecznych, kosztem innych ubezpieczonych, wysokie świadczenia za niewielką składkę.

W dalszej części opracowania zostaną przedstawione wybrane przykłady z praktyki organu rentowego, w których dla ustalenia istnienia stosunku ubezpieczenia społecznego oraz jego treści Zakład odwołuje się do regulacji prawa cywilnego i dokonuje uprzedniej oceny ważności stosunku umownego oraz jego postanowień.

3.2. Nieważność umowy o dzieło zawartej w celu obejścia prawa ubezpieczeń społecznych

Powszechnie przyjmuje się, że czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność, wprawdzie nieobjęta zakazem prawnym, ale przedsięwzięta w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. Jedynym celem takiej czynności jest doprowadzenie do uniknięcia zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem zostaje ona dokonana. Czynność mająca na celu obejście ustawy (*in fraudem legis*) zawiera jedynie pozór zgodności z ustawą i polega na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Zatem obejście ustawy to nic innego jak zachowanie podmiotu prawa, który napotykając prawny zakaz dokonania określonej czynności prawnej, „obchodzi” go w ten sposób, że dokonuje innej niezakazanej formalnie czynności w celu osiągnięcia skutku związanego z czynnością zakazaną, a tym samym sprzecznego z prawem¹⁶.

Przykładem odwoływania się przez ZUS do instytucji obejścia prawa dla podważenia ważności czynności prawnej jest zawieranie przez pracodawców umów o dzieło w miejsce umów rodzących obowiązek ubezpieczeń społecznych – głównie umów o świadczenie usług, do których mają zastosowanie regulacje k.c. dotyczące umowy zlecenia czy umów o pracę. Chodzi zatem o sytuacje faktycznego świadczenia pracy w rygorze pracy podporządkowanej, gdzie rzeczywistą intencją umawiających się stron jest staranne wykonywanie powierzonych zadań, obowiązków i czynności w określonym przez zlecającego pracę

¹⁶ Tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Pracy” 2006 nr 11–12, poz. 192; por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., I PK 42/04 „Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Pracy” 2005, nr 14, poz. 209; podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Pracy” 2005, nr 15, poz. 235.

czasie i miejscu, a nie wyłącznie osiągnięcie z góry określonego rezultatu. Rzeczywistym motywem działania pracodawców jest chęć zmniejszenia kosztów zatrudnienia pracowników i ograniczenie obciążeń publicznoprawnych. W odniesieniu do ubezpieczeń społecznych celem tym jest wyłącznie obchodzenie unormowań ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dotyczących podlegania ubezpieczeniom społecznym i obowiązku płacenia składek.

Instrumentalne odwoływanie się do umowy o dzieło dla uniknięcia płacenia składek stało się procederem zakrojonym na szeroką skalę, co wymusiło po stronie Zakładu potrzebę weryfikacji ważności zawartych umów z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych. Na kanwie sporów toczących się w związku z zakwestionowaniem przez ZUS ważności umów o dzieło i wydaniem decyzji o podleganiu ubezpieczeniom społecznym zapadło wiele rozstrzygnięć sądowych. W orzecznictwie podkreśla się, że Zakład, który stwierdza podleganie ubezpieczeniu społecznemu, może – bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia wskazujące na charakter stosunku prawnego, którym strony zamierzały się poddać – ustalić rzeczywisty jego charakter i istniejący tytuł ubezpieczenia. Ustalenie, że między stronami umowy o dzieło zachodzą stosunki polegające na wykonywaniu za wynagrodzeniem usług odpowiadających umowom nazwanym (zdefiniowanym w art. 734 i 758 k.c. lub właściwych umowom, do których – stosownie do art. 750 k.c. – stosuje się przepisy o zleceniu), nakazuje wydanie decyzji na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 z zastosowaniem art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 13 pkt 2 u.s.u.s. W tej sytuacji ocena umowy z punktu widzenia art. 353¹ k.c. wymaga skutecznego zaprzeczenia przez organ ubezpieczeń społecznych, że układając swą relację w formie umowy o dzieło, strony ustaliły ją w sposób odpowiadający właściwości tego stosunku prawnego, i wykazania, że łączył je inny stosunek prawny¹⁷.

Sądy, charakteryzując w swych rozstrzygnięciach umowę o dzieło, jej elementy przedmiotowo istotne, mocno akcentują, że przedmiotem umowy o dzieło jest zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła rozumianego jako osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Rezultat ten powinien mieć być samoistny, obiektywnie osiągalny i pewny. Co istotne, powinien być w umowie z góry określony, i to w sposób pozwalający na ustalenie, czego zamawiający oczekuje od wykonawcy, jakiego dzieła. W judykaturze podkreśla się, że dzieło nie musi mieć cech indywidualności w takiej mierze jak utwór, nie zawsze musi być tworem jedynym i niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności. Musi być jednakże wyrazem kreatywności, umiejętności, myśli technicznej i powinno być przedmiotem zindywidualizowanym już w samej umowie. Sądy podkreślają również, że dzieło jest rezultatem przyszłym, z reguły czasochłonnym, wymagającym od stron przewidzenia upływu pewnego czasu na wykonanie zamówienia. Z takim założeniem nie koresponduje, jak wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach, wykonywanie czynności prostych i powtarzalnych. Za dzieło nie powinno być uznawane coś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na

¹⁷ Tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13, Lex nr 1495840.

danym rynku rezultatów pracy, gdyż wówczas zatraciłoby swój indywidualny charakter dzieła¹⁸.

Sądy, dokonując analizy porównawczej, podkreślają, że w odróżnieniu od umowy o dzieło umowa zlecenia oraz umowa o świadczenie usług są umowami starannego działania. Choć zakładają one dążenie do osiągnięcia pewnego rezultatu, to jednak działający z zachowaniem należytej staranności zleceniobiorca w razie niezrealizowania celu umowy nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Umowa zlecenia nie akcentuje konkretnego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku. Starania te są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług), stanowiąc charakterystyczną i istotną cechę tego stosunku umownego¹⁹.

W przypadku umowy o dzieło, która dotyczy osiągnięcia „rezultatu usługi” – co jest podstawową cechą odróżniającą ją od umowy o pracę oraz od umowy zlecenia (świadczenia usług) – konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu (w postaci materialnej bądź niematerialnej). Właśnie pojmowanie rezultatu jako elementu przedmiotowo istotnego umowy o dzieło, a jednocześnie występującego również w innych umowach jako efekt świadczonej pracy, sprawia wiele trudności interpretacyjnych i wątpliwości w praktycznym ustaleniu, z jakiego rodzaju umową mamy do czynienia.

Zawieranie umów o dzieło dla wykonania prostych powtarzalnych czynności typu: odpeszczenie śliwek, składanie pudełek kartonowych, sprzątanie klatek schodowych w bloku, koszenie trawników, prowadziło do sytuacji, że niemalże każdy rezultat pracy zaczął być traktowany jako dzieło. Pojmowanie dzieła jako wytworu, efektu pracy ludzkiej w każdej formie i postaci zaczęło prowadzić do niemalże zupełnego zamazywania się różnic pomiędzy umową o dzieło a umową o świadczenie usług. Dochodziło do sytuacji, że o tym, iż wolą stron umowy było umówienie się o wykonanie dzieła, a nie jedynie o staranne wykonanie powierzonych zadań, miała świadczyć nazwa umowy oraz użycie odpowiedniej formy czasownikowej zlecanej czynności np. „wysprząta” zamiast „sprząta”.

Jednym z kluczowych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego zapadłych na kanwie sporu o podleganie ubezpieczeniom społecznym było orzeczenie dotyczące umów o dzieło zawartych na odpeszczenie śliwek²⁰. W wyroku tym Sąd Najwyższy wyraźnie podkreślił, że nie można trzymać się dogmatycznie woli stron i twierdzenia, że strony chciały i zawierały umowy o dzieło, jeśli czynność ta przeczy ustawie. Jako dzieło (wytwór) indywidualny nie może być traktowane wykonywanie prostych, powtarzalnych czynności, które nie są niczym szczególnym i nie mają swego odrębnego (indywidualnego) charakteru oraz przezna-

¹⁸ Por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 3 listopada 1999 r., IV CKN 152/00, Lex nr 45451; 5 marca 2004 r., I CK 329/03, Lex nr 599732; 27 sierpnia 2013 r., II UK 26/13, Lex nr 1379926; 14 listopada 2013 r., II UK 115/13, Lex nr 1396411; 4 czerwca 2014 r., II UK 543/13, Lex nr 1495940 oraz 10 lipca 2014 r., II UK 454/13, Lex nr 1495840.

¹⁹ Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 lipca 2013 r., III AUa 379/13, Lex nr 1353683.

²⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12, Lex nr 1341964.

czenia (nie trwa też dłużej niż do dalszego etapu przetworzenia lub konsumpcji). Taki rezultat pracy nie stanowi cechy istotnej umowy o dzieło, gdyż wynika z pracy właściwej zwykłemu zatrudnieniu (pracownicemu czy na podstawie umowy nienazwanej, do której stosuje się przepisy o zleceniu). Każda umowa o dzieło należy do kategorii umów rezultatu, jednak nie każda umowa rezultatu może być podporządkowana przepisom umowy o dzieło.

W judykaturze powszechnej jest stanowisko, że o rodzaju zawartej umowy nie decyduje jej nazwa, lecz treść, a przede wszystkim sposób jej realizacji. Należy ponadto mieć na uwadze, że przedmiotem ubezpieczenia jest wykonywanie pracy, a nie sama umowa, o czym świadczy regulacja art. 6 ust. 1 pkt 4 u.s.u.s. wskazująca, że ubezpieczenie społeczne jest pochodną określonego zatrudnienia, działalności. Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter przepisów bezwzględnie obowiązujących, a to oznacza, że wolą stron nie można zniweczyć skutków prawnych podlegania ubezpieczeniom społecznym z mocy prawa. W orzecnictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie było podkreślane, iż wolą stron nie można wyłączyć obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym, albowiem obowiązek ten wynika z przepisów prawa i nie jest uzależniony ani od woli ubezpieczonego, ani też od woli organu rentowego. Tym samym usankcjonowane zostało stanowisko, że zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy nie mogą zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli wykazuje ono w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego²¹.

Problem związany z instrumentalnym odwoływaniem się do umów o dzieło dla zlecenia wykonania prostych, powtarzalnych, schematycznych czynności, w których od wykonawcy oczekuje się w istocie dochowania staranności w ich wykonywaniu, a nie uzyskania konkretnego, z góry zakreślonego rezultatu, i które ma służyć jedynie ominięciu obowiązku uiszczenia należności składowych, jest dostrzegany nie tylko przez organ rentowy, ale również przez sądy rozpoznające odwołania od wydanych przez Zakład decyzji. Sądy, dokonując w postępowaniu odwoławczym własnych ustaleń faktycznych i oceniając ważność zawieranych umów z perspektywy prawa ubezpieczeń społecznych, podkreślają, że swoboda kontraktowania nie może być jedynym uzasadnieniem dla wyboru rodzaju zawartej umowy. Niezwykle ważne jest, aby swoboda nie przerodziła się w dowolność kontraktowania. Inaczej mogłoby dojść do sytuacji, że nie byłoby ubezpieczeń społecznych dla pracy, albowiem zarówno w stosunku pracy, jak i w umowach nienazwanych, do których stosuje się przepisy o zleceniu, od zatrudnianego również wymaga się wykonania określonej ilości pracy, wykonania jakiegoś produktu, osiągnięcia rezultatu.

3.3. Nieważność umowy o pracę zawartej dla pozorów

Zgodnie z ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych dla włączenia do ubezpieczeń społecznych niezbędna jest przynależność do określonej w ustawie grupy podmiotów podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. W myśl

²¹ Por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 9 lipca 2008 r., I PK 315/07, Lex nr 470956; 8 stycznia 1999 r., II UKN 403/98, Lex nr 39137.

art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 oraz art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 u.s.u.s. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym podlegają osoby będące pracownikami – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Tytułem ubezpieczeń społecznych dla tych osób jest zatem stosunek pracy. Nawiązanie tego stosunku wymaga zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, a przez jego nawiązanie pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

O nawiązaniu stosunku pracy stanowiącego tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje jednak samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składek, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Podstawą ubezpieczenia społecznego jest bowiem rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę. Brak pracy podważa umowę o pracę, a dokonane na tej podstawie zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych staje się bezskuteczne. Jak podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, formalna strona stosunku pracy, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia²².

Przypadki pozorowania zawarcia umowy o pracę w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych są w praktyce ZUS odnotowywane głównie w sprawach ubiegania się o świadczenia z ubezpieczenia chorobowego (zasiłku chorobowego, zasiłku macierzyńskiego). W tego typu sytuacjach dochodzi do zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych pod pozorem zatrudnienia wyłącznie w celu uzyskania nienależnych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy jednocześnie z góry przyjętym zamiarze faktycznego niewykonywania postanowień umowy mającej stanowić tytuł tego ubezpieczenia. Zawarcie umowy o pracę dla pozoru oznacza zatem, że przy składaniu oświadczeń woli obie strony umowy miały świadomość, że pracownik nie będzie pracy świadczyć, a pracodawca nie będzie z tej pracy korzystać. W tego typu przypadkach zastosowanie ma regulacja art. 83 § 1 k.c. dotycząca składania oświadczeń woli dla pozoru.

Oświadczenie woli jest złożone dla pozoru, jeżeli jest symulowane. Symulacja ta musi się składać z dwóch elementów. Po pierwsze, strony, które dokonują symulowanej czynności prawnej, próbują wywołać wobec osób trzecich przeświadczenie (niezgodne z rzeczywistością), że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych objętych treścią ich oświadczeń woli. Po drugie, musi między stronami istnieć tajne porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych. Jest to zatem porozumienie co do tego, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach.

W judykaturze przyjmuje się, że zawarcie umowy o pracę wyłącznie w celu upozorowania powstania tytułu do ubezpieczeń społecznych, a w konsekwencji uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, czyni zawartą umowę nieważ-

²² Por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 24 sierpnia 2010 r., I UK 74/10, Lex nr 653664; 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, Lex nr 55418.

na, a wypłacone przez ZUS osobie legitymującej się taką umową świadczenia – nienależne. Jednocześnie wskazuje się, że oświadczenia stron umowy zawierające określone w art. 22 § 1 k.p. formalne elementy umowy o pracę nie świadczą o tym, że umowa taka jest ważna. Sytuacje, w których osoba zainteresowana w uzyskaniu świadczeń z ubezpieczeń społecznych z pomocą płatnika składek wytwarza dokumenty (sporządza umowę o pracę, sporządza dokumentację zatrudnienia, wystawia świadectwo pracy) służące wyłącznie osiągnięciu tego celu, należy uznać za niedopuszczalne. Dokument w postaci umowy o pracę nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go jako strony umowy faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie. Jeżeli strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, tj. zawierając ją, miały świadomość, że pracownik nie będzie świadczył pracy, a właściciel firmy nie będzie korzystać z jego pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, przyjmuje się, że umowa taka jest pozorna²³.

Jednocześnie w orzecznictwie sądowym podkreśla się, że nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. O realnym wykonywaniu zobowiązania pracowniczego w rozumieniu regulacji prawa pracy świadczy stała, codzienna i rzeczywista dyspozycyjność pracownika względem pracodawcy. W razie zatem faktycznego świadczenia pracy przez pracownika i wypłacania mu wynagrodzenia oraz wykonywania przez pracodawcę innych typowych obowiązków nie można przyjąć, że brak było woli stron wywołania jakichkolwiek skutków prawnych zawartej umowy o pracę. Musi dochodzić jednakże do rzeczywistego świadczenia pracy zgodnie z zawartą umową, a nie jedynie formalnego zawarcia umowy bez jej wykonywania, bądź jej marginalnego wykonywania wyłącznie w celu wywołania mylnego przekonania o istnieniu stosunku pracy. Tym samym przyjmuje się, że z pozornością mamy również do czynienia w sytuacji, gdy dochodzi do pewnej realizacji zawartej umowy, jednakże nie opiera się ona na zasadzie wzajemności uzgodnionych świadczeń, gdyż strony umowy o pracę porozumiały się co do realizacji marginalnego zobowiązania wynikającego z tej umowy jedynie w celu uprawdopodobnienia jej wykonywania oraz wywołania mylnego przekonania organu rentowego, jakoby zawarły i realizowały ważną umowę²⁴.

Na koniec warto zwrócić również uwagę na wyrok z dnia 18 października 2005 r.²⁵, w którym Sąd Najwyższy, kwestionując ważność umowy o pracę, odwołał się do zasad współżycia społecznego. W rozstrzygnięciu tym Sąd zaznaczył, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, ale nie może to oznaczać

²³ Por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 18 maja 2006 r., II UK 164/05, Lex nr 192462; 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, Lex nr 182768; 10 czerwca 2013 r., II PK 299/12, Lex nr 1483324; 14 listopada 2012 r., I UK 247/12, Lex nr 1274955; 19 lutego 2008 r., II UK 122/07, Lex nr 448905; 19 października 2007 r., II UK 56/07, Lex nr 376433; 24 lutego 2010 r., II UK 204/09, Lex nr 590241.

²⁴ Tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 2012 r., I UK 246/12, Lex nr 1308046.

²⁵ Sygn. akt II UK 43/05, Lex nr 189956.

akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych przy zawieraniu umów o pracę na stosunkowo krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia z ubezpieczenia społecznego (np. urodzeniem dziecka) i ustalenia wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania przez osobę ubezpieczoną naliczonych od takiej podstawy świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

3.4. Nieważność postanowień umownych dotyczących wynagrodzenia jako sprzecznych z zasadami współzycia społecznego

Przez zasady współzycia społecznego rozumie się podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. Do zasad tych zalicza się m.in.: „zasady słuszności”, „zasady uczciwości”, „zasady sprawiedliwości” czy „lojalności”. Sprzeczność z zasadami współzycia społecznego oznacza, że nieważną czynnością prawną będzie taka, w wyniku której powstaje obowiązek lub uprawnienie do postępowania zakazanego przez normę moralną, czy też taka, która służy osiągnięciu stanu rzeczy podlegającego negatywnej ocenie moralnej. Takie zasady odnoszą się również do stosunków ubezpieczeniowych. System ubezpieczeń społecznych opiera się na solidaryzmie ubezpieczonych, a ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych stoi na gruncie równego traktowania wszystkich ubezpieczonych m.in. w zakresie: warunków objęcia systemem ubezpieczeń społecznych, obowiązku opłacania i obliczania wysokości składek na ubezpieczenia społeczne, obliczania wysokości świadczeń (art. 2a ust. 1 i 2 u.s.u.s.).

W praktyce ZUS przykładem odwoływania się do zasad współzycia społecznego są sytuacje zawyżania wynagrodzenia w celu uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Chodzi o świadome i celowe działania polegające na porozumieniu pracodawcy z pracownikiem (zwykle ze sobą spokrewnionych czy spowinowaconych) co do umowy o pracę za bardzo wysokim wynagrodzeniem (nieadekwatnym do kwalifikacji i nakładu pracy pracownika), od którego przez krótki okres uiszczane są wysokie składki na ubezpieczenie chorobowe w celu długotrwałego pobierania wysokiego zasiłku chorobowego lub macierzyńskiego. Spotykane są też prowadzące do tego samego celu działania polegające na zmianie wymiaru etatu pracownika wraz ze znacznym zwiększeniem wysokości jego wynagrodzenia (w porównaniu do dotychczas uzyskiwanego u danego pracodawcy) tuż przed długotrwałą niezdolnością do pracy (szczególnie przed okresem pobierania świadczeń związanych z urodzeniem dziecka czy też planowanymi zabiegami operacyjnymi) – po to, by korzystając z regulacji art. 40 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (dalej: ustawa zasiłkowa)²⁶ uzyskać wyższe świadczenia chorobowe²⁷.

²⁶ Dz.U. z 2017 r., poz. 1368 z późn. zm.

²⁷ Zgodnie z treścią wskazanego artykułu w razie zmiany umowy o pracę lub innego aktu, na podstawie którego powstał stosunek pracy, polegającego na zmianie wymiaru czasu pracy, pod-

Działania związane z podwyższaniem wynagrodzenia na krótko przed planowanym korzystaniem ze świadczeń wyłącznie dla uzyskania ich w wyższej wysokości niż przysługiwałyby one, gdyby zostały wyliczone od płacy dotychczas stanowiącej podstawę wymiaru składek, nie tylko zaburzają równowagę finansową systemu ubezpieczeń społecznych, ale również uderzają we wspólnotę ubezpieczonych, podważają poczucie sprawiedliwości – głównie w zakresie sprawiedliwej kompensaty. Należy pamiętać bowiem, że wysokość świadczeń z ubezpieczenia chorobowego zależy wprost od wysokości podstawy wymiaru tych świadczeń, którą stanowi przychód będący podstawą wymiaru składek na to ubezpieczenie. Powiązanie wysokości świadczenia ze składką opłacaną od przychodu pozwala zachować w systemie ubezpieczeń społecznych względną równowagę między wkładem danej osoby w tworzenie funduszu chorobowego a świadczeniami wypłacanymi jej w przypadku ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego. Trzeba ponadto mieć na uwadze, że w kosztach ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego jednego z uczestników tego systemu partycypują wszyscy pozostali ubezpieczeni. Podejmowanie zatem świadomych i celowych działań zwiększających wynagrodzenie wyłącznie w celu zapewnienia sobie wysokich wypłat świadczeń przez kilkanaście czy kilkadziesiąt miesięcy (a nawet i lat) kosztem pozostałych uczestników tego systemu uderza w fundamentalną wartość systemu ubezpieczeń społecznych, jaką jest solidarność ubezpieczonych, i prowadzi do zachwiania zasady równego traktowania wszystkich ubezpieczonych.

Z góry zaplanowane działania polegające na ustaleniu czasu rozpoczęcia korzystania ze świadczeń, wysokości świadczeń i okresu korzystania z nich rodzą wręcz pytanie, czy mamy w tego typu sytuacjach do czynienia jeszcze z klasycznym ryzykiem ubezpieczeniowym rozumianym jako zdarzenie przyszłe, niepewne, czy też ze zjawiskiem planowania ryzyka (przypominającym w skrajnych przypadkach ubezpieczeniowy biznesplan). Działania prowadzące do wyraźnego naruszenia zasady równowagi pomiędzy udziałem w tworzeniu funduszu ubezpieczeniowego a wysokością świadczeń wypłacanych z tego funduszu wymuszają po stronie ZUS potrzebę reakcji i podejmowania działań ograniczających ten moralnie i społecznie naganny proceder.

Kwestionowanie przez Zakład ważności postanowień umownych dotyczących wysokości wynagrodzenia poprzez odwoływanie się do naruszenia zasad współżycia społecznego, z uwagi na uzyskanie wysokich świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem pozostałych uczestników tego systemu, jest generalnie aprobowane w orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego. Przyjmuje się, że nawet jeśli nadmierne uprzywilejowanie płacowe pracownika w perspektywie prawa pracy mieści się w ramach art. 353¹ k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny jest bardzo wyraźny i istotny, można przypisać w okolicznościach konkretnego wypadku zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia. Na kan-

stawę wymiaru zasiłku chorobowego stanowi wynagrodzenie ustalone dla nowego wymiaru czasu pracy.

wie sporów toczących się w przedmiocie wysokości podstawy wymiaru składek sądy podkreślały, że wprowadzenie kobiety ciężarnej do uzyskania przez zawarcie umowy o pracę ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może być uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu obejście prawa, jednak nie wyklucza to w szczególnych przypadkach uznania takiej umowy za nieważną ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego²⁸.

Prawo weryfikacji przez ZUS wysokości wynagrodzenia umownego potwierdził również ostatnio Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 29 listopada 2017 r.²⁹ W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Trybunał wskazał, że umowa o pracę jest czynnością prawną, dla oceny ważności której – w sferze prawa ubezpieczeń społecznych – dopuszcza się stosowanie art. 58 k.c. Dalej podkreślił, że skoro wysokość wynagrodzenia umownego rzutuje na podstawę wymiaru składek i determinuje wysokość świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, to Zakład musi mieć możliwość dokonywania oceny postanowień umownych, by prawo nie chroniło sytuacji wynikających z działań bezprawnych. Orzeczeniem tym Trybunał Konstytucyjny potwierdził słuszność stanowiska zajmowanego w tym zakresie już wcześniej przez Sąd Najwyższy. Chodzi w szczególności o uchwałę z dnia 27 kwietnia 2005 r.³⁰, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że „w usprawiedliwionej dynamicznej wykładni przepisów i zasad prawa ubezpieczeń społecznych, polegającej na tym, iż istotne z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych czynności prawne, które w całości lub w części okazują się sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzają do obejścia prawa, nie powinny być akceptowane na gruncie systemowych, aksjologicznych i moralnych wartości oraz zasad prawa ubezpieczeń społecznych, mogą być zakwestionowane jako niezasługujące na ochronę prawa ubezpieczeń społecznych, bo sądy nie mogą i nie powinny być „bezsilne” wobec praktyk ewidentnie instrumentalnego nadużywania prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych”.

Dla umożliwienia oceny, czy ustalone przez strony umowy wynagrodzenie pracownicze jest wyrazem wyłącznie swobody kształtowania postanowień płacowych i nie ma na celu wyłącznie osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych, a jednocześnie by uniknąć zarzutu dowolności działań sądów czy organu rentowego w ustalaniu wysokości wynagrodzenia, w judykaturze zaczęto odwoływać się do wzorca godziwego wynagrodzenia. Wzorzec ten ma wymiar obiektywny, bowiem uwzględnia kryterium ekwiwalentności zarobków do rodzaju i charakteru świadczonej pracy oraz posiadanego przez pracownika doświadczenia i kwalifikacji zawodowych. Ocena godziwości ustalonego wynagrodzenia wymaga uwzględnienia m.in. takich czynników, jak:

²⁸ Tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 28 sierpnia 2013 r., III AUa 1553/12, Lex nr 1375803; por. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, Lex nr 148238 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 22 kwietnia 2008 r., II UK 210/07, Lex nr 837067; 19 maja 2009 r., III UK 7/09, Lex nr 509047 oraz 5 czerwca 2009 r., I UK 19/09, Lex nr 515697.

²⁹ Sygn. akt P 9/15, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Zbiór Urzędowy. Seria A” 2017, poz. 78.

³⁰ Sygn. akt II UZP 2/05, Lex nr 148238.

siatka wynagrodzeń obowiązująca w zakładzie pracy, średni poziom wynagrodzeń za taki sam lub podobny charakter świadczonej pracy w określonej branży w danym regionie, wykształcenie i doświadczenie zawodowe, zakres obowiązków i wymiar czasu pracy, posiadane przez pracownika praktyczne umiejętności, które są istotne z punktu widzenia wykonywanej pracy, odpowiedzialność materialna oraz dyspozycyjność pracownika, dotychczasowe wynagrodzenie ubezpieczonego w przebiegu jego historii ubezpieczeniowej³¹.

Oczywiście weryfikacja wynagrodzenia ustalonego przez strony stosunku pracy, a szczególnie ustalanie jego wysokości na potrzeby stosunku ubezpieczeniowego, jest daleko idącą ingerencją w stosunek umowny, która może budzić, i często budzi, wątpliwości prawne. Brak jednakże tej ingerencji doprowadza do nieakceptowalnego nadużywania systemu ubezpieczeń społecznych, do wypaczania celów oraz założeń, jakie przyświecały przyjęciu poszczególnych rozwiązań prawnych. Nie sposób zaradzić temu zjawisku wyłącznie w drodze podejmowania działań legislacyjnych z dwóch zasadniczych względów. Po pierwsze – z uwagi na długotrwałość procesu dokonywania zmian. Po drugie zaś – ze względu na rujnowanie trwałości i ciągłości przyjętych rozwiązań prawnych.

4. Zakończenie

Jak wskazuje przedstawiona w niniejszym opracowaniu analiza, odrębność prawa ubezpieczeń społecznych wobec prawa cywilnego wydaje się oczywista. Odrębność ta nie oznacza jednocześnie braku zastosowania czy też braku potrzeby odwoływania się do regulacji cywilistycznych w toczących się postępowaniach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Sięganie do unormowań prawa cywilnego jest niezwykle istotne dla oceny, czy powstał stosunek cywilnoprawny oraz czy dokonana czynność prawna jest ważna i skuteczna z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych.

Jak zwrócono jednocześnie uwagę, zastosowanie regulacji prawa cywilnego dla oceny stosunku prawnego i w celu weryfikacji powstania oraz treści stosunku ubezpieczenia społecznego nie stanowi odstępstwa od ugruntowanego stanowiska o braku możliwości stosowania w stosunkach ubezpieczenia społecznego przepisów prawa cywilnego bez wyraźnego ustawowego odesłania. Ocenie ważności (w aspekcie art. 58 k.c. czy art. 83 k.c.) podlega bowiem umowa stanowiąca tytuł ubezpieczenia lub jej postanowienia dotyczące wysokości wynagrodzenia, a nie wprost podstawa wymiaru składek czy sam stosunek ubezpieczenia społecznego.

Przedstawione w opracowaniu przykłady służą nie tylko wskazaniu, w jakim zakresie i w jakich sytuacjach dochodzi do oceny stosunków cywilnoprawnych z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych, lecz również zaakcentowaniu, jak niezwykle istotne jest podejmowanie tej oceny ze względu na

³¹ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I UK 302/13, Lex nr 1503234; wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 26 marca 2015 r., III AUa 970/14, Lex nr 1665850; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 3 marca 2015 r., III AUa 1364/14, Lex nr 1665037.

nałożony na Zakład obowiązek administrowania środkami funduszy ubezpieczeniowych oraz dbałości o zgodne z prawem ich wydatkowanie. Warto również zwrócić uwagę jeszcze na inny aspekt uzasadniający tę ocenę, a mianowicie na potrzebę utrzymania solidarności ubezpieczonych, na której system ubezpieczeń społecznych się opiera. Trudno wyobrazić sobie zachowanie tej solidarności bez dbałości o zapewnienie poczucia sprawiedliwości funkcjonowania obowiązującego systemu – przy czym dbałość ta nie może ograniczać się tylko do sfery unormowań prawnych, tj. kończyć się na uchwaleniu regulacji prawnych, ale również musi przejawiać się w praktyce (podażać za wykładnią przepisów i ich praktycznym zastosowaniem). Należy pamiętać, że wiedza oraz świadomość ubezpieczonych co do zasad funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych, w tym finansowania i wydatkowania środków tego systemu, jest coraz większa. Dbłość ta musi mieć zatem również wymiar praktyczny, a zatem wiązać się z rzeczywistym egzekwowaniem postanowień ustawowych dotyczących obowiązku podlegania ubezpieczeniom, obciążania składkami, jak również z rzetelnym wydatkowaniem wspólnych środków i naliczaniem wysokości kompensaty.

Bibliografia

Akty prawne

- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. z 2017 r., poz. 459 z późn. zm.
Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 2018 r., poz. 155 z późn. zm.
Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, Dz.U. z 2018 r., poz. 108 z późn. zm.
Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 z późn. zm.
Ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, Dz.U. z 2017 r., poz. 1368 z późn. zm.

Orzecznictwo

- Uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, Lex nr 575822.
Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1992 r., II UZP 17/92, Lex nr 13272.
Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1994 r., II UZP 15/94, Lex nr 14986.
Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2003 r., III UZP 8/03, Lex nr 79126.
Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, Lex nr 148238.
Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2007 r., II UZP 4/07, Lex nr 322089.
Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2008 r., II UZP 8/07, Lex nr 342341.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 8 listopada 2012 r., III AUa 760/12, Lex nr 1378180.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 lipca 2013 r., III AUa 379/13, Lex nr 1353683.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 sierpnia 2013 r., III AUa 1553/12, Lex nr 1375803.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 3 marca 2015 r., III AUa 1364/14, Lex nr 1665037.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 26 marca 2015 r., III AUa 970/14, Lex nr 1665850.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II UKN 229/98, Lex nr 37516.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1999 r., II UKN 403/98, Lex nr 39137.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1999 r., IV CKN 152/00, Lex nr 45451.

- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, Lex nr 55418.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2004 r., I CK 329/03, Lex nr 599732.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., I PK 42/04, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Pracy” 2005, nr 14, poz. 209.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Pracy” 2005, nr 15, poz. 235.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r., III UK 200/04, Lex nr 155677.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, Lex nr 182768.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Pracy” 2006, nr 11–12, poz. 192.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 r., II UK 43/05, Lex nr 189956.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, Lex nr 192462.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2006 r., I UK 128/06, Lex nr 221705.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2007 r., I UK 68/07, Lex nr 459317.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07, Lex nr 376433.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, Lex nr 448175.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2008 r., II UK 122/07, Lex nr 448905.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2008 r., II UK 210/07, Lex nr 837067.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 315/07, Lex nr 470956.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2008 r., II UK 71/08, Lex nr 519959.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 19/09, Lex nr 515697.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09, Lex nr 509047.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09, Lex nr 590241.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 74/10, Lex nr 653664.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2012 r., I UK 247/12, Lex nr 1274955.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 r., I UK 246/12, Lex nr 1308046.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12, Lex nr 1341964.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2013 r., II PK 299/12, Lex nr 1483324.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2013 r., II UK 26/13, Lex nr 1379926.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., II UK 115/13, Lex nr 1396411.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I UK 302/13, Lex nr 1503234.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2014 r., II UK 543/13, Lex nr 1495940.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13, Lex nr 1495840.
Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2014 r., II UK 454/13, Lex nr 1495840.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 listopada 2017 r., P 9/15, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Zbiór Urzędowy. Seria A” 2017, poz. 78.

INTERRELATIONS BETWEEN SOCIAL INSURANCE LAW AND CIVIL LAW IN THE LIGHT OF CASE LAW – SELECTED ISSUES

Abstract: This study presents interrelations between social insurance law and civil law. The author describes the nature of social insurance law regulations and their influence on possible invocations of the civil law provisions with regard to cases based on social insurance law. Then, the scope of application of civil law in proceedings before a disability pension authority is presented. The author describes in particular invocation of the civil law provisions in connection with the need to verify accuracy and diligence in execution of social insurance obligations by premium payers. Based on examples selected by the author, the issues of examination of validity of concluded contracts (civil law contracts or employment contracts) and individual contractual stipulations aimed at verification of the moment of inception of entitlement to social insurance or accuracy of verification of premium assessment basis are presented.

Keywords: INTERRELATIONS, SOCIAL INSURANCE LAW, CIVIL LAW, SOCIAL INSURANCE OFFICE, VERIFICATION, CIVIL CONTRACTS